

Protokół
z posiedzenia Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa
odbytego w dniu 25 września 2013 roku
w Sali Senackiej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II

I Obecni na posiedzeniu – Lista obecności w załączeniu

II Program posiedzenia – w załączeniu

III Przebieg obrad:

Przewodniczący KRSzWK prof. W. Nowak powitał zaproszonych na obrady członków KRSzWK i gości, a następnie przekazał głos gospodarzowi posiedzenia.

Rektor UPJP2 ks. prof. dr hab. Władysław Zuziak powitał wszystkich uczestników posiedzenia w siedzibie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, której historia sięga drugiej połowy XIV wieku. W tym budynku powstawały *Roczniki* Jana Długosza, który otrzymał go na własność w 1450 roku. W 1872 roku zamieszkała w nim rodzina Wyspiańskich. Mieścił on wówczas pracownię Franciszka Wyspiańskiego – ojca Stanisława Wyspiańskiego, który opisał ją w wierszu *U stóp Wawelu miał ojciec pracownię*. Bogata historia Domu Długosza budzi dumę społeczności akademickiej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Na zewnątrz jest siedemnastowieczny barokowy wizerunek Matki Bożej z Dzieciątkiem, a na portalu ważny napis *Nil est in homine bona mente melius* tzn. to, co w człowieku najcenniejsze to jego umysł/rozum, a w jeszcze innym tłumaczeniu to dobre myślenie.

Wyraził zadowolenie z faktu goszczenia obrad KRSzWK i podkreślił, że będą się one toczyły wśród portretów dostojnych antenatów: Konstantego Michalskiego – rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, św. bp Pelczara – także rektora UJ; poprzednich rektorów UPJP2: kardynała Jaworskiego, bp. Świeżawskiego, ks. rektor Kubisia, bp Pieronka, ks. rektora Dyducha oraz wielkich kanclerzy ks. kardynała Franciszka Macharskiego i ks. kardynała Stanisława Dziwisza.

Przypomniał w skrócie historię UPJP2. W 1397 roku został powołany Wydział Teologiczny, tym samym spełniony został warunek, aby Uniwersytet Krakowski był pełnym uniwersytetem. Przez sześć wieków Wydział Teologiczny był związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, aż w 1954 został usunięty ze struktury Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był to

trudny okres, ale w 1981 papież Jan Paweł II powołał do istnienia Papieską Akademię Teologiczną z trzema wydziałami. W 2009 papież Benedykt XVI przekształcił PAT w Uniwersytet Papieski Jana Pawła II.

Podkreślił, że UPJP2, a wcześniej PAT i Papieski Wydział Teologiczny zawsze mógł liczyć na wsparcie i partnerską współpracę krakowskich uczelni, co było szczególnie cenne w najtrudniejszym okresie dziejów tej uczelni.

Na ręce wszystkich rektorów złożył podziękowanie za to wsparcie i dobrą partnerską współpracę i życzył udanych obrad. Wyraził nadzieję, że wspierał je będzie patron jego uczelni Jan Paweł II.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak podziękował Rektorowi UJPJ2 za przypomnienie historii jego uczelni i podkreślił, że Jan Paweł II był wychowankiem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Badania nad rozpoznawalnością marki UJ wykazały, że 89% respondentów jako najbardziej znanych absolwentów tej uczelni wskazało Mikołaja Kopernika i Jana Pawła II. Zachęcił pozostałych rektorów do przeprowadzenia analogicznych badań na ich uczelniach gdyż są one przydatne w kontekście działań promocyjnych, o których będzie mowa w trakcie obrad.

Poinformował, że ze względu na dzisiejszą krakowską premierę filmu *Waleśa człowiek z nadziei* w posiedzeniu nie wezmą udziału: Wojewoda Małopolski i Marszałek Województwa Małopolskiego. Ponadto nieobecność zgłosili rektorzy:

- Krakowskiej Akademii im. A.F. Modrzewskiego prof. dr hab. Jerzy Malec ze względu na posiedzenie Senatu
- Akademii Muzycznej w Krakowie prof. Zdzisław Łapiński, którego reprezentował będzie prof. Rafał Delekta, prorektor Akademii Muzycznej w Krakowie ds. badań naukowych i współpracy międzynarodowej
- Akademii „Ignatianum” w Krakowie ks. prof. dr hab. Henryk Pietras SJ, którego reprezentował będzie dr hab. Stanisław Sroka, prof. Ignatianum prorektor ds. Dydaktycznych, Naukowych i Studenckich Akademii „Ignatianum” w Krakowie
- PPWSZ w Nowym Targu prof. dr. hab. n.med. Iwon Gryś, którego reprezentował będzie prorektor ds. współpracy i rozwoju tej uczelni dr Marcin Wroński.

Ad 1/ Procedura składania wniosków do MNiSW dotyczących infrastruktury informatycznej.

Ref. prof. dr hab. Kazimierz Wiatr, dyrektor ACK CYFRONET AGH

Przed zreferowaniem projektu uchwały poinformował, że udało się zlikwidować poważną awarię łączy światłowodowych łączących Collegium Novum UJ ze światem. Szybka pomoc ACK Cyfronet AGH jest możliwa w takich przypadkach, gdyż posiada ono wiele światłowodów w Krakowie, dysponuje także tzw. łączami wypadowymi ułatwiającymi przywrócenie łączności w przypadku awarii. Podobna do dzisiejszej była awaria w trakcie Krakowskiego Festiwalu Nauki, wówczas również ACK Cyfronet AGH skutecznie pomógł Uniwersytetowi Rolniczemu.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak podkreślił, że awaria sparaliżowała pracę w Collegium Novum, gdyż bez łączności internetowej trudno dzisiaj sprawnie funkcjonować. Spowodowała również lawinę protestów do Biura Rektora UJ przeciwko remontom, które powodują takie perturbacje. Sytuacja ta pokazuje, jak ryzykownym i trudnym przedsięwzięciem jest organizacja remontów w Krakowie.

Dyrektor ACK CYFRONET AGH prof. Kazimierz Wiatr uzupełnił, że rozmiary dzisiejszej awarii spowodowane były przecięciem nie jednego, ale dwóch łączy światłowodowych.

Wyjaśnił, że przekazany rektorom projekt uchwały zmierza do przywrócenia umocowania prawnego m.in. Radzie Użytkowników ACK CYFRONET AGH powoływanej przez KRSzWK na początku każdej kadencji. Rada opiniuje wnioski w zakresie infrastruktury informatycznej. Istnieje wątpliwość, czy MNiSW wystarczająco istotnie uwzględnia te opinie, stąd propozycja powrotu do zapisu, który był w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego i dobrze się sprawdzał. W Radzie reprezentowane są wszystkie uczelnie i PAN oraz instytuty badawcze, zatem jest to ciało reprezentatywne. Wyraził nadzieję, że KRASP poprze uchwałę KRSzWK.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak poparł projekt uchwały potwierdzając, że jej realizacja oznacza przywrócenie stanu, który był logiczny. Zwrócił uwagę, że uczelnie same zaniedbały realizację tego przepisu.

Zadeklarował, że jeśli KRSzWK poprze ten projekt, to zaprezentuje go na najbliższym listopadowym posiedzeniu Prezydium KRASP.

Poprosił o uwagi do projektu uchwały, a wobec ich braku odczytał jego treść i zarządził głosowanie.

Uczestniczący w posiedzeniu KRSzWK Rektorzy jednomyślnie poparli poniższy projekt uchwały.

Uchwała 6/2013

**Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa
dotycząca zmiany Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
z dnia 13 października 2010 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania
oraz rozliczania środków finansowych na inwestycje w zakresie dużej infrastruktury
badawczej służącej potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych
(Dz. U. nr 200 z dnia 27 października 2010 r. poz. 1324)**

Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa analizowało tryb udzielania finansowania inwestycji w zakresie infrastruktury informatycznej nauki. Biorąc pod uwagę rolę, jaką spełniają i spełniały w przeszłości rady użytkowników miejskich sieci komputerowych zwracamy się do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o przywrócenie w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 października 2010 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na inwestycje w zakresie dużej infrastruktury badawczej służącej potrzebom badań naukowych lub prac rozwojowych* uchylonego wcześniejszego zapisu w brzmieniu:

„§ 3 ust. 1

7) Do wniosku o przyznanie dotacji z zakresu infrastruktury informatycznej nauki należy dołączyć opinię rady utworzonej przez użytkowników miejskiej sieci komputerowej właściwej dla miejsca inwestycji. W przypadku inwestycji związanych z budową lub

rozbudową lokalnych sieci komputerowych opinia rady użytkowników powinna zawierać w szczególności listę rankingową wniosków wraz z propozycją zakresu i wysokości dofinansowania inwestycji.”

Ad. 2/ Wybór organizatora Festiwalu Nauki w Krakowie na rok 2015

Ref. Przewodniczący KRSzWK prof. dr hab. med. Wojciech Nowak

Poinformował, że organizatorem Krakowskiego Festiwalu Nauki w roku 2014 jest Uniwersytet Rolniczy.

Sekretarz KRSzWK Leszek Śliwa przypomniał, że decyzja w tej sprawie zapadła po konsultacjach e-mailowych przed wakacjami. Uniwersytet Rolniczy zwrócił się o potwierdzenie jej na dzisiejszym posiedzeniu, w związku z tym, jeśli Rektorzy uznają to za konieczne, mogą jeszcze raz zagłosować w tej sprawie. Jednakże w tym punkcie programu chodzi o powrót do zasady wylaniania organizatora następnej edycji Festiwalu na początku przygotowań bieżącej edycji, zatem o wyłonienie organizatora na rok 2015. W ten sposób uczelnia przejmująca rolę organizatora ma możliwość podjęcia bliższej współpracy z Uniwersytetem Rolniczym i nabrania doświadczenia przed przejściem obowiązków głównego organizatora Krakowskiego Festiwalu Nauki. Zabezpiecza to również wybór organizatora na tyle wcześniej, aby mógł on podjąć konieczne działania już podczas wakacji. W przeciwnym przypadku konieczne są, tak jak ostatnio, decyzje na podstawie konsultacji mailowych.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak przypomniał, że Uniwersytet Rolniczy organizuje Krakowski Festiwal Nauki z ramienia KRSzWK od kilku lat i podjął się tego zadania również w roku 2014. Podkreślił, że Uniwersytet Rolniczy z zadania tego wywiązuje się znakomicie, jednakże czas na przejście tych obowiązków przez kolejną uczelnię, o co zwrócił się także Rektor UR. W związku z tym zaapelował do członków KRSzWK o zgłoszenie w ciągu dwóch najbliższych tygodni propozycji objęcia roli organizatora Krakowskiego Festiwalu Nauki. Zwrócił uwagę, że Festiwal się rozwinął i jest bardzo dobrze odbierany przez mieszkańców Krakowa. Przynosi także dodatkowe efekty, m.in. stwarza możliwość rozmów z przybywającymi na jego otwarcie decydentami. W ostatnim roku na otwarcie Festiwalu przybyła Pani Marszałek Sejmu RP Ewa Kopacz. Zapoczątkowane wówczas rozmowy dotyczące nowelizacji ustawy o zamówieniach publicznych, które ze

strony środowiska krakowskiego prowadził pan prezes prof. Andrzej Białas, stworzyły 99% szansę na uwzględnienie oczekiwań środowiska akademickiego.

Rektor UR prof. Włodzimierz Sady podsumował ostatnią edycję Krakowskiego Festiwalu Nauki, podkreślając, że odniósł on sukces. Uniwersytet Rolniczy otrzymał m.in. nagrodę rodziców *Słoneczniki* w kategorii „przyroda” za koordynację organizacji Festiwalu, jako najbardziej rozwojowej krakowskiej inicjatywy dla dzieci od 0 do 14 lat.

Zakładając, że Uniwersytet Rolniczy został zaakceptowany w roli organizatora Krakowskiego Festiwalu Nauki w 2014 roku, poinformował, że została już dokonana rezerwacja Rynku Głównego w Krakowie na okres 19-25 maja 2014 roku.

Zwrócił uwagę, że dla rektorów zostały przygotowane promocyjne zestawy gadżetów oraz Biuletynu Festiwalowego z ostatniej edycji.

Poparł powrót do pierwotnej koncepcji, aby koordynatora Krakowskiego Festiwalu Nauki zmieniać co rok lub dwa lata.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak poparł propozycję zmieniania głównego koordynatora co dwa lata. Jednocześnie zaznaczył, że nie zamierza ustalać stałego np. alfabetycznego porządku przy obejmowaniu tej funkcji przez poszczególne uczelnie. Uważa, bowiem, że decydujące znaczenie powinna mieć wola uczelni do pełnego zaangażowania się w organizację Festiwalu, tak jak to czyni Uniwersytet Rolniczy, dlatego oczekuje dobrowolnych deklaracji w tym zakresie.

Rzecznik Prasowy Uniwersytetu Rolniczego Iza Majewska podziękowała w imieniu swej uczelni za danie szansy Uniwersytetowi Rolniczemu bycia organizatorem Krakowskiego Festiwalu Nauki. Pokreśliła, że bardzo dobrze współpracowało się w tym zakresie z wszystkim uczelniami. Drobne upominki przygotowane przez Uniwersytet Rolniczy są symbolicznym wspomnieniem tegorocznej edycji. Jeśli chodzi o organizację Festiwalu w roku 2014, to płyta Rynku Głównego została rzeczywiście zarezerwowana od 19 do 25 maja, jednak Festiwal będzie jak zwykle czterodniowy i odbędzie się w dniach 21-25 maja br., czyli do środy do soboty.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak jeszcze raz podziękował przedstawicielom Uniwersytetu Rolniczego za sprawną organizację tegorocznego Festiwalu i

przypomniał, że w trakcie uroczystości jego otwarcia rektorzy zadeklarowali wolę zaproszenia Pani Marszałek w przyszłym roku.

Rektor UR prof. Włodzimierz Sady poinformował, że został już nawiązany kontakt w tej sprawie i Pani Marszałek podtrzymuje wolę objęcia patronatu nad Krakowskim Festiwałem Nauki.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak wobec braku dalszych głosów w tej sprawie zamknął jej omawianie.

Ad. 3/ Współpraca w zakresie promocji zagranicznej – Program Study in Krakow

Ref. Kierownik BOSZ UJ Mirosław Klimkiewicz, Kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej ds. Pracowników UEK Agnieszka Nawrocka, moderator programu Study in Krakow.

Przypomniała cele programu. Konsorcjum realizujące go działa w ramach porozumienia uczelni z władzami miasta, do tego porozumienia przystąpiła również PAU. Głównym założeniem była międzynarodowa promocja Krakowa jako silnego ośrodka akademickiego oraz podniesienie poziomu umiędzynarodowienia uczelni członkowskich. W ostatnich latach skupiono się na dwóch kwestiach:

- Zainteresowanie kandydatów z całego świata podjęciem studiów w Krakowie (wymiana, studia pełne i częściowe)
- Świadczenie pomocy studentom zagranicznym podczas ich studiów w Krakowie; ułatwienie pobytu i uczynienie go wzbogacającym doświadczeniem

Cele te realizowano poprzez:

- materiały drukowane,
- stronę internetową,
- obecność na formach internetowych,
- kartę bonusową rozdawaną studentom zagranicznym oraz studentom polskim wspierającym umiędzynarodowienie uczelni. Karta zapewnia zniżki w księgarniach, ośrodkach kultury, stołówkach, jadłodajniach, pubach itp.

Trudno bez bardzo kosztochłonnych badań ocenić, ilu studentów zagranicznych zostało ściągniętych dzięki programowi Study in Krakow lub ile środków pieniężnych pozyskano. W

ciągu ostatnich pięciu lat ponad dwukrotnie wzrosła liczba studentów zagranicznych w Krakowie. W roku akad. 2012/2013 było ich ponad 5,5 tys., co stanowi ok. 20% ogółu studentów zagranicznych w Polsce. Na ten sukces złożyła się nie tylko działalność Study in Krakow, ale także indywidualny wysiłek każdej z uczelni krakowskich. Z obserwacji zespołu zaangażowanego w program Study in Krakow wynika, że wkład tego programu we wzrost liczby studentów zagranicznych był znaczący. Tym samym, udział tego programu w gwałtownym wzroście liczby studentów zagranicznych jest istotny. Program przyczynił się także do zwiększenia liczby partnerów zagranicznych uczelni krakowskich oraz do poprawy jakości tych partnerów. Jakość tych partnerów jest związana nie tylko z kwestią ich wyższego często notowania w zestawieniach rankingowych, ale także ich lepszego dopasowania do profilu uczelni. Zwiększyła się także liczba form współpracy, w ten sposób poziom umiędzynarodowienia uczelni wzrósł. W roku 2012/2013 było blisko 47 tys. użytkowników strony internetowej Study in Krakow. Rozkład liczby użytkowników strony internetowej na poszczególne części świata nie pokrywa się z proporcjami geograficznym wśród studentów zagranicznych. Być może jest to związane z restrykcyjną polityką wizową Polski w stosunku do kandydatów z Azji. Na YouTube filmy reklamowe Programu Study in Krakow miały ponad 21 tys. wyświetleń, to jest naprawdę bardzo dobry wynik. Na Twitterze Program ma już pięciuset pięciu stałych obserwatorów, a to więcej, niż strona Study in Poland. Wyprodukowana przez konsorcjum Study in Krakow piosenka przez 16 tygodni była w pierwszej siódemce londyńskiego Radia ORLY, a przez trzy tygodnie na pierwszym miejscu. Radio to jest słuchane zarówno przez polonię, głównie młodych ludzi, ale również przez Anglików. Na Facebook program ma prawie 3,5 tys. fanów.

Współpraca została zapoczątkowana w 2006 r. wspólnym wyjazdem na targi do Bazylei, stało się to jeszcze przed podpisaniem formalnego porozumienia. Wówczas stoisko było bardzo skromne, ze względu na brak środków oblepione balonikami z jednym plakatem – widać to na zdjęciach z tych targów. Dokumentacja z tegorocznych targów w Stambule pokazuje, iż stoisko Study in Krakow wyglądało lepiej, niż stoiska z krajów i uczelni o wiele zamożniejszych.

Podstawowym problemem do rozstrzygnięcia przez rektorów jest kwestia, w jakim kierunku ma zmierzać program Study in Krakow. W tej chwili przede wszystkim koncentruje się na studentach – czy taka koncentracja ma trwać nadal? Umiędzynarodowienie to nie tylko studenci. W związku z tym czy program Study in Krakow ma objąć inne obszary umiędzynarodowienia? Kolejną kwestią do rozstrzygnięcia jest to, czy zgodnie z pierwotną koncepcją skupić się na udziale w targach branżowych, czyli skupiających przedstawicieli

uczelni, rekruterów, dyplomatów itd. – specjalistów w zakresie umiędzynarodowienia uczelni, czy też mocniej zaangażować się w targi rekrutacyjne skierowane do potencjalnych kandydatów na studia. Kolejnym zadaniem do wykonania jest usprawnienie komunikacji między osobami delegowanymi do pracy w konsorcjum Study in Krakow, a władzami ich uczelni. Przede wszystkim chodzi o przekazanie sugestii władz uczelni, co do kierunków działania konsorcjum, jakich efektów rektorzy oczekują po nich. Poprawy wymaga rozpoznawalność marki Study in Krakow w Krakowie i na terenie Małopolski. Zaangażowanie finansowe władz miasta w ten program jest symboliczne, w dodatku brak innych form wsparcia dla tego programu. Przykładem jest wizyta rektorów uczelni niemieckich w Krakowie. Na spotkanie z nimi, jako przedstawiciel programu Study in Krakow, wybrała się pani Agnieszka Nawrocka, jednak nie uzyskała zgody na dołożenie do materiałów dla niemieckich gości ulotek programu Study in Krakow, a sam program nie został przedstawiony w trakcie spotkania.

W zakresie budżetu programu Study in Krakow pojawiła się konieczność zrównoważenia kosztów osobowych. Wypromowanie marki Study in Krakow wymaga obecności przedstawicieli konsorcjum na wielu imprezach międzynarodowych. Część uczelni systematycznie kieruje do obsługi stoiska Study in Krakow swoich pracowników i ponosi koszty ich wyjazdu, inne nigdy nie zaangażowały się w zadanie reprezentowania programu Study in Krakow poprzez wysłanie swoich pracowników do pracy na targach. To generuje znaczne dysproporcje w kosztach realizacji programu i zespół prosi rektorów o rozwiązanie tego problemu.

Koszty realizacji programu Study in Krakow znacznie wzrosły w ostatnim okresie, a jest to spowodowane znacznym zwiększeniem zadań, które są realizowane. Rektorzy otrzymali materiały prezentujące szacunkowe wydatki w roku 2013, nie są one ostateczne, gdyż część zadań dopiero będzie realizowanych. Zwróciła uwagę, że mimo proponowanego wzrostu budżetu programu Study in Krakow wzrost obciążenia uczelni z tego tytułu jest i tak niewielki w porównaniu do kosztów zaangażowania w inne programy promocji, jak np. Study in Poland lub indywidualnego udziału uczelni w planowanych w ramach projektu Study in Krakow działaniach. Z inicjatywy pana prof. Rafała Delekty, prorektora ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej Akademii Muzycznej w Krakowie, który uczestniczył w tegorocznych targach NAFSA odbyło się spotkanie prorektorów ewentualnie pełnomocników rektorów – członków władz uczelni bezpośrednio zaangażowanych we współpracę międzynarodową. Przedmiotem dyskusji były plany działań w ramach projektu Study in Krakow. Uczestnicy tego spotkania rekomendowali intensyfikację działań w tym projekcie,

jednocześnie rekomendowali zwiększenie jego budżetu. W związku z tym w przedłożonym rektorom projekcie przyszłorocznego budżetu Study in Krakow znalazło się 27 zadań głównych, w tym wyjazdy na targi branżowe i rekrutacyjne, zintensyfikowanie działalności w Internecie, zwłaszcza poprzez portale społecznościowe, pojawiła się konieczność ochrony marki i znaku. W konsekwencji projekt budżetu zakłada finansowanie w wysokości 336 tys. zł. ze strony uczelni, brak na razie jasnej deklaracji o skalę zaangażowania władz miasta. Wstępne deklaracje ich przedstawicieli wskazują, że będzie to kwota między 50 a 70 tys. zł. W budżecie nie są ujęte koszty osobowe wyjazdów zagranicznych.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak zwrócił uwagę, że uczelnie znajdują się obecnie pod silną presją medialną w kwestii umiędzynarodowienia rozumianego, jako liczba pozyskanych na studia obcokrajowców. Stara się na forum KRASP walczyć z tym stanowiskiem, ale na razie bez efektu. Osobiście nie uznaje za sukces sprowadzenie za pośrednictwem profesjonalnych firm z sąsiadujących z Polską państw 100 studentów kształcących się w j. polskim wraz studentami rodzimymi. W skali kraju uczelnie weszły w ślepią uliczkę internacjonalizacji, nie zważając na jakość kształcenia i odbiór drugiej strony. Jeśli obcokrajowiec płaci za studia i jest kształcony po polsku, to nie ma to nic wspólnego z internacjonalizacją. Wybór tych studiów jest uwarunkowany tylko ekonomicznie. Przed wszystkim uczelniami w kraju stoi do rozwiązania kwestia prawdziwej internacjonalizacji poprzez przygotowanie programów studiów w j. obcym, przede wszystkim angielskim. Gdy na forum KRASPU zapytał największe uczelnie w kraju o liczbę programów studiów w j. angielskim, to żadna nie zadeklarowała więcej niż 10. Uczelnie ściągają na siłę obcokrajowców na studia i kształcą ich w j. polskim, byle tylko wykazać się obcokrajowcami. Nie są jeszcze tak ekspansywne jak czeskie, których internacjonalizację zapewniają Słowacy stanowiący 35% studentów.

Drugą stroną medalu są zabiegi potencjalnych studentów uczelni krakowskich, którzy odbywają studia na pewnych kierunkach i uczelniach w sąsiednich krajach a następnie próbują nostryfikować swoje dyplomy na naszych uczelniach.

Materiały przedstawione przez panią Agnieszkę Nawrocką są dobrym punktem wyjścia do ważnej dyskusji, co rektorzy i ich uczelnie zrobią w ramach internacjonalizacji. Ważnym jej elementem powinien być udział uczelni w programach typu Socrates/Erasmus, przy czym istotne jest, aby liczba wyjeżdżających studentów własnych była równoważona przez liczbę przyjeżdżających obcokrajowców. To jest prawdziwa miara internacjonalizacji. Reasumując, celem dyskusji powinno być osiągnięcie przez uczelnie świadomości, co zamierzają osiągnąć

poprzez zaangażowanie w programy typu Study in Krakow lub Study in Poland. Jeśli zamierzamy się wybierać na targi rekrutacyjne, to uważa, że nie warto do Gruzji, gdyż nie pozyskamy z różnych względów ani jednego studenta. Natomiast są rynki rekrutacyjne, które są przez rektorów i ich uczelnie jeszcze niezapoznane, a mogące przynieść bardzo owocne efekty. Niektóre szczegóły projektu budżetu Study in Krakow są nieczytelne np., na czym polega różnica między punktem 5 a 8. Podobnie nie rozumie abonamentu do pubu. To są szczegóły, które trzeba wyjaśnić, ale najważniejsza jest odpowiedź uczelni, po co nam środki w ramach Study in Krakow, gdyż wydać można zawsze, ale trzeba wiedzieć, na co. O studentów zagranicznych trzeba zadbać, oni muszą się znaleźć w sercu uczelni, aby mogli jej zrobić najlepszą z możliwych reklam, tzn. wrócić do swoich krajów i pozytywnie zrelacjonują studia w Krakowie.

Poprosił Kingę Drechny-Mucha o włączenie się w przygotowanie następnego spotkania rektorów, na którym zostanie podsumowana rozpoczęta dziś dyskusja nad działaniami w zakresie internacjonalizacji. Zwrócił uwagę, że podobnie jak w skali kraju, także uczelnie krakowskie muszą odpowiedzieć na pytanie czy w pogoni za internacjonalizacją nie następuje obniżenie jakości kształcenia. Uniwersytet nie ma takiej możliwości. Zwrócił uwagę na artykuł o studiach studentów z Arabii Saudyjskiej na studiach medycznych w Olsztynie. Ta sytuacja kompromituje kraj bez względu jak nazwa się uczelnia organizująca takie studia.

Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka zwrócił uwagę, że uczelnie polskie mają najniższy odsetek studentów obcokrajowców wśród wszystkich krajów Unii Europejskiej. Oczywiście studenci zagraniczni nie zapełnią luki wśród kandydatów na studia z powodu pogłębiającego się niżu demograficznego w kraju. Przypomniał, że ten spadek jest bardzo gwałtowny i dostrzegany obecnie już na wszystkich uczelniach. Rekrutacja studentów zagranicznych nie rozwiąże tego problemu, nie mniej szokująca jest informacja, że odsetek studentów zagranicznych na polskich uczelniach jest najniższy wśród krajów UE. Każda forma promocji, przede wszystkim ośrodka krakowskiego, czy małopolskiego, jest niezmiernie cenna. Z pewnością rektorzy będą zachęcać władze Krakowa do większego zaangażowania w promocję krakowskiego ośrodka akademickiego, każdy student obcokrajowiec to bezpośrednio korzyść dla miasta, gdyż musi w nim mieszkać i żyć. Wyraził zadowolenie z rozwoju projektu Study in Krakow i zadeklarował wolę poniesienia wyższych nakładów finansowych na ten cel, jeśli rozwinię się w dobrym kierunku. To powinna być promocja punktowa, do określonych krajów. Można mieć zastrzeżenia do kształcenia Słowaków przez uczelnie czeskie, ale kształcenie Ukraińców przez polskie uczelnie wygląda podobnie.

Należymy do rodziny narodów słowiańskich i możemy ich kształcić w j. polskim. Oczywiście nie chodzi o takie działania, jak organizowanie dwutygodniowych zjazdów studentów zagranicznych, na których zaliczają oni cały semestr, takie działania są naganne. Ponowił wolę poniesienia zwiększonych nakładów, jeśli proponowane działania przełożą się na liczbę dobrych kandydatów na studia w naszych uczelniach.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak zgodził się, że takie działania są możliwe, zwrócił zarazem uwagę, że rynek rekrutacji w krajach ościennych jest ograniczony i się zmienia. W trakcie ostatnich rozmów z rektorami uczelni ukraińskich uzyskał informacje, że wystąpili oni do władz państwowych o podjęcie działań przeciwko masowemu rekrutowaniu młodzieży ukraińskiej na polskie uczelnie. To oznacza, że wkrótce kwestia rekrutowania młodzieży ukraińskiej może stać się problemem międzypaństwowym.

Na podstawie wieloletniej pracy w Szkole Medycznej dla Obcokrajowców CM UJ zwrócił uwagę, że poważnie traktowana internacjonalizacja jest bardzo silnym pozytywnym bodźcem rozwoju uczelni, nie tylko finansowym, ale także merytorycznym: tak dla kadry, jak i studentów. Studenci krajowi zwrócili uwagę na inny sposób organizacji zajęć ze studentami zagranicznymi i wywarli presję, aby podobna była organizacja zajęć dla nich. Podstawą jest jednak przygotowanie odpowiedniej oferty studiów, dopiero wówczas można wybrać się na targi.

Kierownik Działu Współpracy Międzynarodowej ds. Pracowników UEK Agnieszka Nawrocka, moderator programu Study in Krakow zwróciła uwagę, że w materiałach przekazanych rektorom jest ulotka prezentująca ofertę studiów w j. angielskim uczelni krakowskich i ta propozycja jest bardzo komplementarna. W Polsce nie ma drugiej tak komplementarnej oferty, brak jedynie świadomości jej istnienia.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak podkreślił, że ta oferta jest kluczem do dalszych działań. Do tego potrzebne są strony internetowe i nie tyle strony uczelni, co promocja poprzez portale społecznościowe np. Facebook. Najnowsze badania wskazują bowiem, że młodzież nie tak chętnie korzysta obecnie ze stron internetowych nawet najpotężniejszych uniwersytetów, za to szuka informacji na Facebooku. Uczelnie muszą się do tego dostosować.

Prof. Rafał Delekta, prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej Akademii Muzycznej w Krakowie poinformował, że zorganizował spotkanie prorektorów i pełnomocników rektorów ds. współpracy międzynarodowej ze względu na to, że miał przyjemność być w maju na targach NAFSY w Saint Louis. Nasunęło mu to szereg wniosków: po pierwsze, że Study in Krakow to marka, którą widać. Świadczyła o tym duża liczba odwiedzających stoisko tego programu na targach. Podkreślił, że chociaż stoisko obsługiwane było przez pracowników tylko trzech uczelni, to prezentowali oni materiały promocyjne ze wszystkich uczelni uczestniczących w konsorcjum. Zgodził się z Przewodniczącym KRSzWK, że troska o jakość kształcenia powinna być podstawowym warunkiem procesu internacjonalizacji. Doświadczenia Akademii Muzycznej sprzed sześciu, ośmiu lat gdy rozpoczęła się ekspansja na rynek chiński potwierdzają wagę tego zagadnienia. Początkowo uczelnia była zmuszona przyjmować wszystkich zainteresowanych, których dostarczały firmy rekruterskie. Szybko okazało się, że przysyłana młodzież nie jest przygotowana do studiów. Problem, zwłaszcza w przypadku Chin wynika z uwarunkowań działalności firm rekruterskich zainteresowanych maksymalizacją zysków. Nie zależało im na jakości kandydatów na studia w Polsce, a jedynie ważne było aby zapłacili. W reakcji na te uwarunkowania Akademia Muzyczna zaczęła wysyłać swoich przedstawicieli do Chin i na miejscu weryfikować jakość kandydatów. Obecnie sytuacja przedstawia się już bardzo korzystnie.

Akademia Muzyczna w pełni popiera program Study in Krakow i uważa, że trzeba się rozwijać. Oczywiście studenci zagraniczni nie zniwelują niżu demograficznego w kraju, ale są źródłem szeregu korzyści dla uczelni, przy czym nie tylko finansowych. Zwrócił uwagę, że zwłaszcza w przypadku Azji, a szczególnie Chin, warto rozważyć wykorzystanie potencjału uczelni krakowskich do ekspansji także w innej formie. Chińczycy nie tylko wysyłają studentów na studia zagraniczne, ale także chętnie wspierają tworzenie filii uczelni zagranicznych u siebie. Są tam już obecne dwie uczelnie brytyjskie i jedna amerykańska. Trzeba się zastanowić, z kim nawiązać kontakt tam na miejscu, aby wykorzystać potencjał uczelni krakowskich. Oczywiście wiąże się to z szeregiem trudności, gdyż trzeba wysyłać tam także kadre, ale jest to warte zastanowienia. Jest jeszcze jeden kierunek – Ameryka Środkowa i Południowa. Na podstawie rozmów z przedstawicielami 40-50 różnego typu uczelni, głównie z Meksyku Brazylii i Argentyny, może stwierdzić, że są oni bardzo zainteresowani, żeby podnosić jakość swojego nauczania. Oni nie tylko patrzą się na najbliższe im miejsce, czyli Stany Zjednoczone i nie tylko stamtąd chcą ściągać osoby, które im w tym pomogą, ale również są zapatrzeni na Europę. Europa kusi, dlatego warto także rozważyć swego rodzaju

ekspansję w tamtym kierunku. Z punktu widzenia swojej uczelni zaproponował, żeby jeśli na mały uniwersytecie w Meksyku, na małym wydziale muzycznym są zainteresowani np. rozwinięciem klasy skrzypiec, to zaproponował, że Akademia Muzyczna wyśle tam na miesiąc profesora oraz dwóch adiunktów lub doktorantów, którzy zostaną tam przez semestr i będą kontynuować linię profesora na zajęciach. W trakcie targów NAFSA w Saint Louis zauważył, że część krajów obecnych na targach organizowała mniej oficjalną promocję, np. Argentyna uczyła tanga, w związku z tym nasunęła mu się myśl, aby także ofertę Study in Krakow uzupełnić na następnych tego typu targach o podobną ofertę. Zadeklarował, że jeśli Study in Krakow zdecyduje się jechać na targi NAFSA w 2014 roku do San Diego w USA, to Akademia Muzyczna podejmie próbę wysłania na te targi swojej orkiestry kameralnej i zagrania tam niedużego koncertu, który byłby główną atrakcją wieczoru poświęconego Study in Krakow. Uważa, że to właściwy sposób zaprezentowania Krakowa. Zaznaczył, że organizacja tego wyjazdu nie stanowiłaby dodatkowego obciążenia finansowego dla pozostałych uczelni z konsorcjum Study in Krakow, gdyż Akademia Muzyczna planuje wysłanie tego zespołu do USA, także w związku z inną sprawą. Jedynym warunkiem podjęcia próby zorganizowania takiego wyjazdu jest gotowość wszystkich uczelni skupionych w konsorcjum do udziału w targach NAFSA, gdyż sama Akademia Muzyczna nie udźwignie całości spraw organizacyjnych.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak poinformował, że zarówno na Uniwersytecie Jagiellońskim, jak i na AGH gościła delegacja z Brazylii na czele z panią minister. Tam rzeczywiście jest dobry klimat i można to wykorzystać. Obecna pani Prezydent postawiła na naukę i kwestie finansowe nie są dla Brazylijczyków problemem. Oczywiście konieczne jest omówienie szczegółów i solidne przygotowanie działań. Polska jest dla nich atrakcyjnym krajem, podobnie jak cała Europa. Brazylijczycy wytypowali w Europie ok. 32 uczelnie, z którymi zamierzają nawiązać współpracę, dlatego m.in. wizyta w Krakowie. Trudno przesądzać jakie będą efekty w przyszłości, jednak pomysł by zainteresować się tym obszarem i na nim się wypromować jest godny uwagi. Uczelnie powinny się do tego ustosunkować, podobnie jak do innych zagadnień merytorycznych wspomnianych dzisiaj, a także do kwestii finansowych tj. projektu budżetu przedstawionego przez panią Agnieszkę Nawrocką dzisiaj. Jeśli nie będzie uwag do tego projektu, to będzie oznaczało, że uczelnie go przyjmują.

Poinformował o wpłynięciu pisma od Krakowskich Szkół Artystycznych z prośbą o włączenie się do działań promocyjnych Study in Krakow i je odczytał (pismo w załączeniu).

Poprosił Panią Rektor PWST o skomentowanie tego pisma, gdyż nie czuje się kompetentny do oceny tej propozycji.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś zaznaczyła, że zna tę inicjatywę ze słyszenia, jeśli taka będzie wola rektorów, to postara się przygotować szerszą opinię na jej temat na następnym posiedzeniu KRSzWK, aby rektorzy mogli w oparciu o nią podjąć decyzję w sprawie prośby Krakowskich Szkół Artystycznych o zgodę na przyjęcie ich do konsorcjum Study in Krakow. Dzisiaj może powiedzieć tyle, że gdy trwa rekrutacja na Wydział Aktorski PWST, w trakcie, której ok. 1200 osób ubiega się o 25 indeksów, to przed jej uczelnią pojawiają się osoby rozdające ulotki tych szkół. Problem jest o wiele większy w Warszawie, gdzie jak grzyby po deszczu pojawiają się różnego typu szkoły aktorskie itp. Dodała, że na ostatniej naradzie rektorów uczelni artystycznych w Ministerstwie Dyrektor Departamentu zwróciła uwagę na problemy z absolwentami takich szkół. Parę lat temu Bogusław Linda otworzył Warszawską Szkołę Filmową Bogusława Lindy i Macieja Ślesickiego. Szkoła ta wydaje dyplomy po dwóch latach kształcenia. Ponieważ szkoła ta złożyła dokumenty przygotowane przez wyspecjalizowane biuro prawne do PKA o uznanie jej za uczelnię. Obecnie pojawili się w Ministerstwie absolwenci tej szkoły z żądaniem potwierdzenia ich dyplomów, które graficznie wyglądają jak dyplomy wyższych uczelni. Co więcej, szkoła ta popisała porozumienie ze słynną szkołą teatralną i filmową w Pradze. W konsekwencji absolwenci szkoły Lindy przyjeżdżają do Pragi na trzeci rok i otrzymują dyplom praskiej uczelni. W Krakowskich Szkołach Artystycznych pracują także pracownicy uczelni artystycznych uczących podstawowych technik aktorskich. Nie mniej jednak, szkoły te nie są uczelnią wyższą, zatem nie spełniają wymogu podstawowego do przyjęcia do konsorcjum Study in Krakow. Podkreśliła, że aktorstwo jest jednym z kierunków studiów realizowanych jako jednolite studia magisterskie. W normach prawnych w Polsce nie ma licencjatu z aktorstwa. Ale PKA nie może wkroczyć w działalność tego typu inicjatyw przed wypuszczeniem przez nie absolwentów.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak poprosił panią rektor Ewę Kutryś o przygotowanie merytorycznie uzasadnionej negatywnej odpowiedzi na pismo Krakowskich Szkół Artystycznych i w braku dalszych głosów w dyskusji zamknął ją.

Sprawy Bieżące

- **Radio Akademickie**

Rektor AGH prof. Tadeusz Słomka poinformował, że bezpośrednio przed posiedzeniem KRSzWK odbyło się posiedzenie Fundacji Radia Akademickiego. Przypomniał, że w listopadzie 2012 roku zmieniły się władze Fundacji. Rozpoczęła się dyskusja na temat dalszego losu projektu, ze względu na to, iż wzrosły koszty jego funkcjonowania, a jednocześnie z jedenastu członków Fundacji ośmiu wycofało się z jego finansowania. W apogeum koszty funkcjonowania Fundacji przekraczały 1 mln zł rocznie. Ostatni Zarząd obniżył te koszty, ale utrzymywały się one na poziomie 600-700 tys. zł rocznie. Ze względu na ograniczenia techniczne Radiofonii i konkurencję innych rozgłośni jej słuchalność spadła do 0.1%, zatem miało ona kilku tysięczną grupę słuchaczy, mimo że jej oferta programowa była ambitna i merytorycznie dobra. W toku dyskusji przedstawiono cztery scenariusze rozwoju dalszych losów Fundacji. Ostatecznie do wyboru pozostały dwa scenariusze: likwidacja Fundacji lub pozyskanie partnera prywatnego przez Zarząd. Okazało się, że RMF FM zainteresowało się propozycją współpracy z Radiofonią ze względów prozaicznych, nie chciało wpuścić na rynek Małopolski konkurencji z Warszawy. Zarazem prezes Zarządu Multimedia Sp. z o.o. pan Andrzej Mielimonka wywodzi się z radia akademickiego Politechniki Krakowskiej, dlatego bliskie mu były sprawy radia akademickiego. Wydaje się, że gdyby rektorzy zdecydowali się na likwidację Fundacji, to sprawa zakończyłaby się spokojnie. Tymczasem gdy poszukiwania partnera, który pomoże uratować Radio Akademickie, zakończyły się sukcesem i podpisano stosowne porozumienie oraz wznowiono nadawanie, to ruszyła lawina w Internecie. Zawiązane jeszcze w maju Stowarzyszenie Radiofonia, któremu rektorzy wyrazili zgodę na nadawanie w Internecie, rozpętało kampanię medialną pod hasłem *odwołać rektora*. W praktyce chodziło o dwóch rektorów UJ i AGH. Ponieważ w kampanii posługiwano się szkalującymi insynuacjami pod adresem rektorów i kłamstwami, a do MNiSzW wysłano kłamliwe pismo w tej sprawie, rektorzy wydali stosowne oświadczenie i wyjaśnili Pani Minister jak sprawa Radia Akademickiego wygląda. W związku z wakacjami i wyjazdem studentów, kampania się wyciszyła, natomiast RMF FM podjął rozmowy z wszystkimi wolontariuszami, którzy pracowali dla Radiofonii. Rozmowy te zakończyły się częściowym sukcesem. 1/3 wolontariuszy zdecydowała się podjąć współpracę z RMF FM, kolejna 1/3 miała już inne plany i, mimo że podjęła rozmowy, nie zdecydowała się na współpracę z RMF FM. Pozostali, z przyczyn, które można nazwać ideowymi, protestuje i uważa, że działania rektorów oznaczają zawłaszczenie marki, zdradę interesów Radiofonii, że sprzedali się oni prywatnemu nadawcy. To stanowisko nie uwzględnia faktu, że w podpisanej umowie jest gwarancja, że 80% treści nadawanych przez to radio, to będą

informacje z życia wyższych uczelni, a pozostałe 20% ma umożliwić RMF FM zarobienie na utrzymanie tego radia. Podkreślił, że od momentu podpisania umowy to Radio nic nie kosztuje uczelni, co więcej Prezes zadeklarował że RMF FM przejmie także zobowiązania, które pozostały do spłacenia. Są jeszcze pewne trudności ze strony Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie, ale rektorzy mają nadzieję, że wszystko znajdzie dobry koniec. Przypuszcza, że po pierwszym październiku uaktywni się grupa, o której wspomniał i będzie lansowała koncepcję, że to nie to samo radio. Z punktu widzenia AGH, która miała kilkunastu wolontariuszy w grupie sześćdziesięciu osób współpracujących z Radiofonią, zapewnienie możliwości realizacji ich marzeń o zawodzie dziennikarza za cenę 100 tys. zł, to cena zbyt wygórowana, zwłaszcza w porównaniu do liczby ogólnej studentów tej uczelni.

Podziękował ostatniemu Zarządowi, który wykonał bardzo dobrą robotę zarówno od strony finansowej, jak i merytorycznej i której było szkoda i dlatego Rektorzy UJ i AGH cieszą się że uratowali to radio.

Dzisiaj na posiedzeniu Rady Fundacji pozostali członkowie podjęli decyzję o wydaniu przez Radę oświadczenia, które poprze stanowisko rektorów AGH i UJ zawarte w oświadczeniu dla mediów w tej sprawie.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak zwrócił się do rektorów krakowskich uczelni, którzy reprezentują uczelnie wchodzące w przeszłości do Fundacji Radia Akademickiego tj. jednaście uczelni, a szczególnie do trzech, którzy reprezentują uczelnie, które partycypowały w kosztach jego utrzymania w najgorszym okresie o akceptację takiego kierunku działania tj. utrzymanie radia bez ponoszenie kosztów, przy zachowaniu 80% wpływu na jego program i oczywiście możliwości organizowania praktyk studenckich. Wobec braku zastrzeżeń rektorów uznał, że akceptują oni ten kierunek działania.

- **Współpraca w zakresie promocji**

Referowała pani Kinga Drechny Mucha, kierownik Biura Promocji UJ, która zwróciła uwagę, że pani Agnieszka Nawrocka mówiła już o promocji zagranicznej, która ma być częścią tego nad czym obecnie pracują przedstawiciele uczelni tj. kompleksowej promocji krakowskiego ośrodka akademickiego. Przed wakacjami odbyło się spotkanie na UJ, w którym uczestniczyli przedstawiciele niektórych uczelni w tym rektorzy oraz przedstawiciele władz miasta na czele z panią wiceprezydent Koterbą. Udało się wypracować pewien konsensus. Wyraziła nadzieję, że z końcem października przedstawione zostaną rektorom plany, jak ta współpraca uczelni z władzami miasta i województwa w zakresie promocji

będzie wyglądać. W najbliższych tygodniach będą trwały prace nad porozumieniem ramowym oraz budżetem.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak poprosił o uwagi do tej kwestii.

Pani Agnieszka Nawrocka moderator programu Study in Krakow zapytała, jak się będzie miał projekt ramowej współpracy w zakresie promocji krakowskiego ośrodka akademickiego do projektu Study in Krakow oraz poprosiła o zatwierdzenie budżetu tego projektu najpóźniej do połowy października br.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak zwrócił uwagę, że rektorzy otrzymali projekt budżetu i jeśli w ciągu dwóch tygodni nie zgłoszą sprzeciwu, to znaczy, że akceptują ten projekt budżetu. Natomiast co do programu, to spotkanie KRSzWK, będzie dotyczyło wszystkich aspektów promocji, natomiast zespół pracujący w ramach projektu Study in Krakow ma działać dalej.

- **VIII Dni Jana Pawła II Mądrość**

Rektor UPJP2 ks. prof. Władysław Zuziak przypomniał, że w tym roku Dni Jana Pawła II odbędą się między 4-7 listopada pod hasłem Mądrość. Główna sesja naukowa odbędzie się 7 listopada w Auli Collegium Novum, za której udostępnienie podziękował Rektorowi UJ. Zagranicznymi jej uczestnikami będą kardynał Grocholewski i Georg Weigel, autor popularnej książki o papieżu. Zakończenie będzie 7 listopada w Sanktuarium Jana Pawła II o 17.00 i od razu zaprosił na nie wszystkich. Podziękował wszystkim rektorom za dotychczasowe zaangażowanie w organizację Dni Jana Pawła II oraz za wkład finansowy, który w tym roku był o 50% niższy niż w ubiegłym, dzięki pozyskaniu sponsorów. Poprosił o zgodę rektorów na organizację Dni Jana Pawła w 2014 roku i przekazał prośbę zespołu koordynującego współpracę uczelni w tym zakresie o upoważnienie do zabiegów o stały sponsoring Dni Jana Pawła tj. zgodę na ich organizację w najbliższych dwóch – trzech latach. To ma ustabilizować wsparcie finansowe tego projektu i umożliwić pozyskanie stałych sponsorów uwzględniających w swoich budżetach kolejne edycje Dni Jana Pawła. Wpisanie Dni w kalendarz ważnych wydarzeń daje szansę na uzyskanie wsparcia finansowego ze strony władz miasta. Reasumując poprosił o wyrażenie zgody na organizację Dni Jana Pawła II w 2014 roku i kolejnych trzech latach.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak podsumował, że do rozważenia są trzy kwestie. Pierwsza, to zgoda na organizację Dni Jana Pawła w 2014 roku, gdyż zespół organizacyjny musi zaplanować budżet i podjąć działania na rzecz pozyskania funduszy. Drugą sprawą jest hasło Dni Jana Pawła w 2014, które w zasadzie jest już ustalone – „Nadzieja”, trzecią kwestią organizacja Dni w roku 2015 i 2016. Poprosił o przesłanie ewentualnych uwag do Biura.

Rektor UPJP2 ks. prof. Władysław Zuziak podkreślił, że wyrażenie zgody na organizację Dni Jana Pawła II w kolejnych trzech latach pozwoli wg międzyuczelnianego zespołu organizacyjnego na dalsze obniżenie kosztów uczelni związanych z jego organizacją.

Rektor PWST prof. Ewa Kutryś wyraziła obawy, czy rektorzy nie podejmą zobowiązań na następną kadencję.

Rektor PK Kazimierz Furtak zwrócił uwagę, że sponsorzy nie działają kadencjami władz rektorskich.

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak w podsumowaniu dyskusji poprosił jeszcze raz, aby w przypadku zastrzeżeń do przedstawionych propozycji przesłać je w ciągu dwóch tygodni do Biura KRSzWK. Brak uwag będzie oznaczał ich akceptację.

- **Jubileusz 650 –lecia utworzenia Uniwersytetu Jagiellońskiego**

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak przypomniał, że już w czasie pierwszego posiedzenia KRSzWK w tej kadencji informował, iż Uniwersytet Jagielloński będzie obchodził jubileusz 650 istnienia. Obchody jubileuszu rozpoczną się 1 października br. Zwrócił się do wszystkich rektorów o współudział w tym jubileuszu na terenie miasta, regionu, a może się uda i całego kraju. Przedstawił dr Jerzego Skucińskiego kierownika Biura Jubileuszowego UJ.

Dr Jerzy Skuciński podziękował za możliwość wystąpienia na forum KRSzWK i zwrócił się do rektorów o przedyskutowanie w swoich gronach możliwości włączenia się ich uczelni w obchody jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Poinformował, że Akademia Muzyczna już złożyła wstępną deklarację w tej sprawie.

Jednym z takich elementów na stałe wpisanych w kalendarium krakowskie są wyścigi smoczych łodzi, które będą uzupełnione tym razem wyścigami ósemek wioślarskich, w

których wezmą udział osady z Uniwersytetów Oxford i Cambridge oraz ośmiu innych uniwersytetów europejskich. Także wyścigi smoczycy łodzi zostaną prawdopodobnie rozszerzone poprzez udział osad z kilku uniwersytetów polskich.

Odwołał się do inwencji rektorów, przypomniał, że w trakcie jubileuszu 600-lecia zorganizowany został orszak od Kazimierza Wielkiego do Kazimierza Lepszego (ówczesny rektor UJ), w ramach którego poszczególne uczelnie odgrywały scenki z historii Uniwersytetu Krakowskiego. Poprosił o przesłanie w terminie dwóch tygodni na adres Biura Jubileuszowego UJ wszelkich propozycji, gdyż tworzony jest kalendarz wydarzeń jubileuszowych. Zadeklarował możliwość wszelkiego wsparcia rektorów ze strony Biura Jubileuszowego UJ.

Rektor ASP prof. Stanisław Tabisz poinformował, że jego uczelnia już włączyła się w jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego publikując w swoim czasopiśmie tekst profesora Sztompki i program Kongresu Kultury Akademickiej.

Dr Jerzy Skuciński podziękował Rektorowi ASP za wkład w organizację konkursu i wybór loga jubileuszu oraz zaprojektowanie plakatu.

Rektor UR prof. Włodzimierz Sady zadeklarował, że jego uczelnia, wywodząca się z Uniwersytetu Jagiellońskiego, obchodząca w tym roku jubileusz 60-lecia utworzenia, w całości dedykuje te obchody Uniwersytetowi Jagiellońskiemu. Zaprosił wszystkich rektorów na ten jubileusz, który będzie obchodzony 18 października br. przy al. 29 listopada 54 w budynku Wydziału Leśnego w sali Kongresowej. Zadeklarował, że jego uczelnia rozważy, co jeszcze mogłaby zrobić dla UJ.

Rektor PWSZ Krośnie prof. Grzegorz Przebinda zaproponował rozważenie organizacji masowego biegu uniwersyteckiego. Podkreślił, że biegi są widowiskowe i gromadzą elitę. Takie biegi organizuje już z dobrym skutkiem AGH i Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Przewodniczący KRSzWK prof. Wojciech Nowak podziękował za złożone deklaracje i sugestie. Zapowiedział, że Uniwersytet Jagielloński będzie się zwracał do poszczególnych uczelni o wsparcie w konkretnych przedsięwzięciach jubileuszowych. Zaprosił rektorów do udziału w Kongresie Kultury Akademickiej, który został przygotowany przez pana prof. P. Sztompkę. Ma on odpowiedzieć na szereg pytań stojących przed polskimi uczelniami.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, podziękował gospodarzowi za przygotowanie obrad i zamknął je.

Protokołował

mgr Leszek Śliwa

Przewodniczący Kolegium Rektorów

Szkół Wyższych Krakowa

Prof. dr hab. med. Wojciech Nowak